



115. rocznica śmierci Stanisława Wyspiańskiego

2022-11-28

28 listopada minęła 115. rocznica śmierci Stanisława Wyspiańskiego, najwybitniejszego artysty Młodej Polski, wielkiego wizjonera, który całe swoje życie i twórczość poświęcił rodzinemu miastu. Z tej okazji na jego grobie w Krypcie Zasłużonych na Skałce zapłonął znicz od władz miasta Krakowa.

Stanisław Wyspiański urodził się 15 stycznia 1869 roku w Krakowie. Był niezwykle wszechstronnym artystą: malarzem, dramatopisarzem i projektantem, jego dzieła odznaczały się nowatorskim i niepowtarzalnym językiem wypowiedzi artystycznej.

Miejsce urodzenia i życia Wyspiańskiego w dużym stopniu wpłynęło na jego twórczość. Dorastając w Krakowie zdobył wykształcenie w Gimnazjum Św. Anny (obecnie Liceum Ogólnokształcące im. B. Nowodworskiego), w Szkole Sztuk Pięknych i na Uniwersytecie Jagiellońskim. Dzięki ojcu, Franciszkowi, który był rzeźbiarzem, poznawał krakowskie środowisko artystyczne – szczególnie Jana Matejkę, który stał się jego mistrzem i nauczycielem. To dzięki Matejce, razem z Józefem Mehofferem, pracował w czasie studiów nad polichromiami w kościele Mariackim.

Tworzył portrety i pejzaże, projektował witraże i polichromie kościelne, meble i wyposażenie wnętrz, szatę graficzną książek, czasopism artystycznych, afiszy oraz scenografie i kostiumy do pisanych przez siebie dramatów. Przygotowywał plany renowacji zabytków, stworzył projekt przebudowy Wawelu. Był twórcą nowoczesnego teatru polskiego.

Niewyczerpane źródło inspiracji stanowił dla niego Kraków. W kościele franciszkanów można podziwiać polichromie i witraże jego autorstwa, w kościele św. Krzyża – renesansowe polichromie, które zrekonstruował. Brał udział w modernizacji Szkoły Sztuk Pięknych w Krakowie we współczesną akademię. W czasie premier jego sztuk w Teatrze Miejskim w Krakowie (obecnie Teatr im. J. Słowackiego) można było zobaczyć, że myślał o teatrze kompleksowo: współtworząc teksty, scenografie, kostiumy, rekwizyty. Jego „Wesele” jest jednym z tych dzieł polskiej literatury, które stale jest obecne w repertuarach polskich teatrów.

W jego twórczości obserwować można liczne odwołania do wątków antycznych, interesował się również nowoczesnymi odkryciami i wynalazkami – w witrażu Boga Ojca w kościele franciszkanów można znaleźć ślad fascynacji promieniami rentgenowskimi, a projekty lamp do Domu Towarzystwa Lekarskiego zostały zainspirowane mikroskopowym zdjęciem płatka śniegu.

Pracował intensywnie i z wielkim zaangażowaniem, jego dzieła powstały w przeciągu zaledwie kilkunastu lat.

Zmarł w Krakowie 28 listopada 1907 roku. Spoczął w Krypcie Zasłużonych na Skałce.